

# Pomysły na rozwalanie Kanady

3 czerwca 2024

Ponad dwa lata temu Rosa Galvez niezależna senator z Quebecu zaproponowała przepisy, które zmuszą banki i fundusze emerytalne do rezygnowania z inwestycji generujących duże emisje, takich jak sektor naftowy i gazowy.

Zwiększyłyby to również nadzór regulacyjny nad ustalaniem, czy plany klimatyczne przedstawiane przez instytucje są wiarygodne, a także ograniczyłyby możliwość zatrudniania w zarządach dyrektorów nie rozumiejących konieczności odejścia od paliw kopalnych.

Prace nad projektem ustawy, znanej jako ustawa o dostosowanych do klimatu sektora finansowego, trwają powoli. Komisja bankowa Senatu rozpoczęła przesłuchiwanie świadków dopiero pod koniec ubiegłego roku, a na początku tego miesiąca odbyła się kolejna runda zeznań.

W niedawnym wywiadzie Galvez dała jasno do zrozumienia, że chce, aby wywołało to debatę na temat roli sektora finansowego w zmianach klimatycznych.

Przed powołaniem do Senatu w 2016 r. Galvez, pochodzący z Peru, przez ponad 25 lat była inżynierem i profesorem na Université Laval à Québec. Jako senator Galvez stwierdziła, że skupiła się na bankach i funduszach emerytalnych, które jej zdaniem stanowią siłę napędową przejścia na energię odnawialną.

Ustawa dałaby Urzędowi Kuratora Instytucji Finansowych, który reguluje sektor finansowy, większe uprawnienia w zakresie nadzorowania planów klimatycznych instytucji finansowych. Wymagałoby to również uznania projektów dotyczących paliw kopalnych i innych sektorów o wysokiej emisji za projekty wysokiego ryzyka, co w rzeczywistości wymagałoby większego kapitału do uzyskania pożyczki i potencjalnie wyższej stopy

procentowej po jej zabezpieczeniu.

Propozycja cieszy się szerokim poparciem grup ekologicznych i uzyskała poparcie niektórych parlamentarzystów z Partii Liberalnej, NDP i Bloku Quebecois. Spotkało się to jednak z oporem instytucji finansowych.

Darren Hannah, starszy wiceprezes Kanadyjskiego Stowarzyszenia Bankowców (CBA), które reprezentuje największe banki w kraju, był bardzo krytyczny w swoich zeznaniach przed senacką komisją bankowości w listopadzie ubiegłego roku.

Taka zmiana byłaby „fundamentalnie niesprawiedliwa wobec tysięcy Kanadyjczyków pracujących w sektorze energetycznym oraz przedsiębiorstw energetycznych, które budują drogę do niskoemisyjnej przyszłości” – stwierdził.

Argumentował również, że „zwiększyłyby to koszty życia dla większości Kanadyjczyków, którzy na co dzień korzystają ze swoich pojazdów, lub dla wielu, którzy do ogrzewania swoich domów korzystają z paliw węglowodorowych”.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)